



Sygn. akt II UK 96/11

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 23 stycznia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Beata Gudowska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

SSA Maciej Piankowski

w sprawie z wniosku T. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych

o emeryturę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 23 stycznia 2012 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego [...]

z dnia 28 października 2010 r.,

**oddala skargę.**

### **UZASADNIENIE**

Wyrokiem z dnia 28 października 2010 r. Sąd Apelacyjny, Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżony przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, wyrok Sądu Okręgowego z dnia 26 kwietnia 2010 r., którym –

zmieniając decyzję organu rentowego – przyznano T. G. prawo do emerytury od dnia 1 czerwca 2009 r. i oddalił odwołanie. Sąd pierwszej instancji ustalił, że ubezpieczony wykazał okres ponad 15 lat zatrudnienia w szczególnych warunkach, na stanowiskach wymienionych w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.), w okresie od dnia 10 września 1966 r. do dnia 15 grudnia 1967 r. (przez 1 rok, 3 miesiące i 5 dni) w Zakładzie Murarsko-Dekarskim Z. K., na stanowisku dekarza i od dnia 6 czerwca 1970 r. do dnia 6 września 1984 r. (przez 14 lat i 3 miesiące jako kierowca samochodu ciężarowego powyżej 3,5 tony w PTPL „T”. Jako dowód wykonywania przez ubezpieczonego wymienionych prac w warunkach szczególnych posłużyła Sądowi pierwszej instancji legitymacja ubezpieczeniowa „z wpisem opatrzonym w pieczęć zakładu pracy, datę i podpis osoby dokonującej wpisu, który nie nosi znamion przerobień i fałszerstwa”. Sąd drugiej instancji uwzględnił zarzuty apelacji w przedmiocie przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów przy ustaleniu okresów świadczenia i wymiaru czasu pracy ubezpieczonego, który pracując jako dekarz miał 17 lat, a prawo jazdy uprawniające do prowadzenia samochodu ciężarowego powyżej 3,5 tony uzyskał dopiero od dnia 20 sierpnia 1971 r. Sąd Apelacyjny przyjął, że ustalenia dotyczące wykonywania przez ubezpieczonego tej pracy od dnia 6 czerwca 1970 r. zostało dokonane wbrew dowodowi z dokumentu prawa jazdy. W okresie, w którym ubezpieczony miał wykonywać zatrudnienie w szczególnych warunkach, nie miał do jego wykonywania odpowiednich kwalifikacji i uprawnień.

Skarga kasacyjna ubezpieczonego została wywiedziona na podstawie naruszenia prawa materialnego – art. 32 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst - Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) w związku z § 4 ust 1 i § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. przez przyjęcie, że pracownik wykonujący pracę w szczególnych warunkach może nabyć prawo do emerytury w obniżonym wieku „o ile posiada stosowne uprawnienia zawodowe do jej wykonywania, w sytuacji gdy pracownik nabywa prawo do wcześniejszej emerytury, jeżeli osiągnie określony wiek emerytalny i posiada wymagany okres

zatrudnienia, niezależnie od tego czy miał on jednocześnie uprawnienia zawodowe do jej świadczenia”. Zdaniem skarżącego, Sąd drugiej instancji błędnie wyłożył art. 32 ust. 1 i 2 ustawy w związku z § 2 i 4 rozporządzenia, gdyż niezasadnie przyjął, że obiektywnie szkodliwe czynniki występujące w pracy kierowcy samochodu ciężarowego powyżej 3,5 tony, których niepodważalność znalazła swój wyraz w umieszczeniu tego stanowiska w wykazie A stanowiącym załącznik do powoływanego rozporządzenia, realizują się tylko w przypadku kierowania samochodem przez kierowcę posiadającego stosowne do tego uprawnienia.

Skarżący postawił także zarzut naruszenia przepisów postępowania – art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. przez „dokonanie oceny dowodów w sposób niewszechstronny”. Powołał się na to, że „w latach 50, 60, 70 ubiegłego wieku notorycznie zatrudniano młodocianych pracowników do prac i dekarских i budowlanych. Obowiązywał wówczas inny reżim prawa pracy podyktowany odmiennymi stosunkami społecznymi i gospodarczymi, więc w okolicznościach tej sprawy przyjęcie, że cały okres zatrudnienia w zakładzie dekarским nie może być zaliczony do pracy w szczególnych warunkach, jest nieuprawnione i krzywdzące”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Najwyższy rozpoznający skargę kasacyjną związany jest stanem faktycznym ustalonym przez sądy powszechne (art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.), dlatego – zgodnie z art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c. – zarzuty podnoszone w ramach podstawy naruszenia prawa procesowego (art. 233 § 1 w związku z art. 382 k.p.c.) nie mogą być brane pod uwagę. Niepodważalne jest więc stwierdzenie Sądu Apelacyjnego, że z okresu, który skarżący wskazywał jako zatrudnienie w szczególnych warunkach, z całą pewnością nie wykonywał pracy w szczególnych warunkach jako młodociany i jako kierowca samochodu ciężarowego o wadze powyżej 3,5 tony bez uprawnień.

Również konstruowanie w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej zarzutu naruszenia art. art. 32 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst - Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) w związku z § 4 ust 1 i § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników

zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) stanowi niedopuszczalne zwalczanie dokonanej przez Sąd drugiej instancji oceny dowodów, na podstawie których dokonał ustaleń faktycznych. Taki charakter zarzutu potwierdza używany przez skarżącego zwrot „przez przyjęcie”, który w tym kontekście oznacza „przez ustalenie”. Zresztą właśnie w zakresie ustaleń faktycznych, a nie w kontekście stosowania wymienionych przepisów prawa materialnego Sąd Apelacyjny podniósł, że po przeprowadzeniu postępowania dowodowego pozostały wątpliwości co do faktu wykonywania przez ubezpieczonego pracy kierowcy zaliczanej do szczególnych warunków zatrudnienia bez prawa jazdy odpowiedniej kategorii. Nie postawił w rzeczywistości sugerowanej w skardze kasacyjnej tezy, jakoby osoby, które rzeczywiście wykonywały pracę kierowcy pojazdu powyżej 3,5 tony, nie mając uprawnień do prowadzenia takich samochodów, nie wykonywały zatrudnienia w szczególnych warunkach.

Tym niemniej, odnosząc się do wykładni art. 32 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, należy podkreślić, że emerytura w wieku niższym niż określony w art. 27 pkt 1 ustawy przysługuje tylko ubezpieczonym będącym pracownikami, zatrudnionym w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Wykazanie zatrudnienia w szczególnych warunkach wymaga zatem wcześniejszego udowodnienia samego faktu zatrudnienia, a następnie przekonującego uprawdopodobnienia, że zatrudnienie to wykazywało wszelkie cechy określone w § 2 rozporządzenia. Niezbędne do stwierdzenia szczególnego charakteru zatrudnienia jest udowodnienie, że praca wykonywana była stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy.

Wykonywanie pracy kierowcy samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, wymienionej w wykazie A, dziale 8, dotyczącym transportu i łączności pod poz. 2 załącznika do rozporządzenia, niepotwierdzone przez pracodawcę w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru lub w świadectwie pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, wymagałoby chociażby potwierdzenia uzyskania prawa jazdy odpowiedniej kategorii.

W zakresie wykonywania zatrudnienia bez wymaganych kwalifikacji należy wskazać na orzecznictwo Sądu Najwyższego dotyczące pracowników ochotniczych hufców pracy w którym stwierdzono, że wymaganie posiadania wyższego wykształcenia z odpowiednim przygotowaniem pedagogicznym stawiane pracownikom zatrudnionym na stanowiskach kierowniczych w ochotniczych hufcach pracy (art. 1 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 9 ust. 1 pkt 1 ustawy Karta Nauczyciela) warunkuje możliwość zaliczenia okresów zatrudnienia w tym charakterze jako pracy nauczyciela (pracy w szczególnym charakterze), umożliwiającą ubieganie się o emeryturę w obniżonym wieku emerytalnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2008 r., II UK 262/07, OSNP 2009 nr 15-16, poz. 211, z dnia 12 października 2007 r., I UK 131/07, OSNP 2008 nr 23-24, poz. 360 oraz z dnia 16 lipca 1998 r., II UKN 139/98, OSNAPiUS 1999 nr 14, poz. 468). W wyroku z dnia 25 czerwca 2010 r. (II UK 64/10, niepubl.) Sąd Najwyższy stwierdził wprost, że wykonywanie przez osobę nieposiadającą kwalifikacji pedagogicznych pracy w placówkach wymienionych w art. 1 Karty Nauczyciela co do zasady nie może zostać uznane za pracę w szczególnym charakterze.

W kwestii kwalifikowania jako zatrudnienia w szczególnych warunkach, pracy wykonywanej przez młodocianych, Sąd Najwyższy wyraził pogląd aprobowany przez skład orzekający w niniejszej sprawie, że przed dniem 1 stycznia 1975 r. młodociani zatrudniani byli na podstawie umowy określonej w przepisach ustawy z dnia 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, przyuczaniu do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy (Dz. U. Nr 45, poz. 226) i byli ubezpieczonymi z tytułu pozostawania w stosunku pracy (por. wyrok z dnia 24 kwietnia 2009 r., II UK 334/08, OSNP 2010 nr 23-24, poz. 294). Sąd Najwyższy wskazał także, że nie jest to wystarczające do uznania tych okresów pracy za okresy wykonywania pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Z założenia uczeń przyuczony do wykonywania prac określonych w art. 32 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach, o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia, nie mógł ich wykonywać i faktycznie nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, lecz najwyżej w wymiarze czasu pracy przewidzianym dla

pracowników młodocianych. Jeżeli więc na stanowisku pracy ucznia nauki zawodu przewidziana była norma czasu pracy w liczbie 6 godzin dziennie i 36 godzin tygodniowo, to praca wykonywana w takim rozmiarze wykonywana była w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na tym stanowisku, tylko ze względu na postanowienia art. 13 ust. 3 ustawy z dnia 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, obowiązującego do czasu wejścia w życie Kodeksu pracy. Przepis ten – odnoszący się do sytuacji określonych w art. 12 tej ustawy, zgodnie z którym młodociani przyjęci do pracy byli obowiązani do dokończania się w celu ukończenia pełnej szkoły podstawowej lub do dokończania się zawodowego lub ogólnokształcącego (ust. 2), natomiast młodociani zatrudnieni w celu nauki zawodu obowiązani byli do dokończania się w zakresie obranego zawodu (ust. 3) – stanowił, że do czasu pracy młodocianych wlicza się czas dokończania bez względu na to, czy nauka odbywa się w godzinach pracy, czy poza godzinami pracy, jednakże w wymiarze nie większym niż 18 godzin tygodniowo (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2009 r., II UK 334/08, OSNP 2010 nr 23-24, poz. 294 oraz z dnia 20 stycznia 2011 r., II UK 169/10, niepubl.), w związku z tym jednak zatrudnienie młodocianych nie mogło być uznane za stałe wykonywanie pracy w warunkach szczególnych, rozumiane w orzecznictwie Sądu Najwyższego jako wypełnianie pełnego wymiaru czasu pracy na zajmowanym stanowisku pracy.

Z tych względów orzeczono, jak w sentencji (398<sup>14</sup> k.p.c.).